Rok VIII. Nr. 222. Sosnowiec, niedziela 13 sierpnia 1933 roku Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘBIA

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.— Redakcja i A... ul. ... Telefon 6-92, Administracji 4-97, Drukarni 4-94 Konto czekowe P.K.O. Katowice 304.247

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny: WITOLD FABRYCY.

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 18, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5.98; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77; ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. nr. 97; CZELADŹ, Rynek nr. 8, tel. 42; GRODZIEC, ulica Kościuszki tel. 16.

Na ulicach Hawany pękają bomby

Armja kubańska przeciwko prezydentowi.

NOWY JORK, 12. 8. PAT. Armja kubańska wystosowała do prezydenta Machado ultimatum, domagające się ustąpienia. Ludność zawiadomiono, iż prezydent przyrzekł to uczynić w ciągu 24-ch do 48 godzin i że mianowany będzie prezydent tymczasowy. Armja przygotowała powstanie na całej wyspie przy współpracy marynarki i lotnictwa.

Ruch powstańczy, zapoczątkowany został przez bataljon artylerji fortecy Cabana, który za pomocą radja wezwał do akcji wszystkie oddziały armji kubańskiej. Wobec jednomyślnej zgody armji, bataljon w Cabana wystąpił czynnie, kierując armaty na pałac prezydenta. Gen. Herrara wezwany został do poinformowania prezydenta, iż armja domaga się jego ustąpienia celem zapewnienia pokoju politycznego na Kubie i zapobieżenia interwencji Stanów Zjednoczonych.

Gwardja pałacowa została natychmiast wzmocniona i uzbrojona w karabiny maszynowe, gotowe do strzału. Machado i gen. Herrara zażądali pewnego okresu czasu, koniecznego dla legalnego przekazania władzy prezydenta. Przywódcy z wezwaniem do utrzymania spokoju powstańców zwrócili się do narodu ju. pragną bowiem uniknąć gwałtu.

Sytuacja w Hawanie jest naprężona. Krążą najrozmaitsze pogłoski. W tramwaju, wiozącym policję i wiernych rządowi urzędników, nastąpił wybuch bomby, ukrytej pod ławką. 4 osoby zostały zabite, a 25 ciężko rannych.

Luxemburg broni się

przed agitacją hitlerowców.

PARYŻ, 12. 8. Księstwo Luxemburskie zaczyna bronić się przed działalnością hitlerowców. Ostatnio rada miasta Steinsel powzięła uchwałę, zakazującą wszelkich zebrań, organizowanych przez narodowych socjalistów niemieckich, a nawet miejscowych. Pozatem rada miejska zwróciła się do władz z żądaniem natychmiastowego wysiedlenia z kraju wszystkich obcokrajowców, których działalność polityczna zagraża w czemkolwiek porządkowi publicznemu. Żądanie to jest skierowane przedewszystkiem przeciwko narodowym socjalistom.

Krwawe straty wojsk francuskich

w Marokko.

CASABLANCA, 12. 8. PAT. Dalsza akcja pacyfikacyjna Średniego Atlasu w rejonie Djebel Badou napotkała na silny opór ze strony okrążonych tam powstańców.

Pomimo tego oporu i nader ciężkiego, czasami wprost niedostępnego terenu, operacja pacyfikacyjna rozwija się pomyślnie, przynosząc co chwila nowe zgłoszenia lojalności ze strony dyssydentów.

Naogół w ostatnich trzech dniach złożyło broń, wyrażając lojalność przeszło 500 rodzin w różnych operacyjnych strefach.

Niestety akcja ta pociągnęła za sobą dość poważne ofiary ze strony wojsk franko - marokańskich; zostali zabici w atakach pułk. Bissey, dowódca 2-go bataljonu 2 p. Legji Cudzoziemskiej, major Chabanne, dowódca 2- go bataljonu 13 pułku tyraljerów algierskich, pozatem 4 oficerów i 18 żołnierzy (przeważnie Legji Cudzoz.)

Kto wygrał na loterji?

WARSZAWA, 12. 8.

Numery oznaczone litą p wygrywają premje.

20.000 zł.: 84548p.

10.000 zł.: 21480 116038.

5.000 zł.: 32060 63444 72918 94114.

2.000 zł.: 32782 p 47659 116289 140609.

1.000 zł.: 19452 31749 45949 66497 68282 99653p 110044 121982 135001p 137982 149129 151512 153546.

500 zł.: 28935 43362 43594 73574 78998 97892p 98587 90927 105650p 111104p 120222 122607 136629 139206p.

400 zł.: 4345 11664 13425 20948 21076p 23960 28611 39538 40474 50282 52564p 56864 59478 76789p 80494 82145 93484 100388 104854 113015 112025 115711 133973p 143776.

300 zł.: 2163p 5309 6685 7100 9459 15660 17011 18789 24316 25135 26065p 27540 28632 29243 29092 31879 36779 38221 39394 42012p 47447 61564 67844 67392 67561 68061 71237 73470p 79017p 79795 76685 78004 78865 79820 79953 82568p 88141 88784 91378 91052 91872 93622 109969 109901 110838 115049 118890 121017 122232 125276 125451 129955 131756 132160 133224 136226 146385 147072 152708.

Nowy Jork -- Bagdad.

Nowy lot włoski przez Atlantyk

RZYM, 12.8 PAT. Prasa włoska donosi z Nowego Jorku, że lotnicy Franciszek de Pinedo, attache woski w Argentynie, oraz Verniero D'Anunzio przygotowują się do lotu transatlantyckiego. Odlot ma nastąpić za 10 dni. Zamiarem lotników włoskich jest pobicie rekordu światowego na dystans w prostej linji, ustanowionego przez lotników francuskich Codosa i Rossilgo. De Pindeo i D Annunzio mają nadzieję dotarcia do Bagdadu w Meopotamji, wyruszając z Nowego Jorku. Samolot lotników włoskich znajduje się obecnie w New Castle celem umieszczenia t. zw. „pilota automatycznego".

Opozycja w Irlandji

podporządkowała się sarządzeniom władz.

DUBLIN, 12.8 PAT. Minister sprawiedliwości wolnego państwa irlandzkiego ogłosił rozporządzenie, zakazujące projektowanej przez gen. O'Duffy na najbliższą niedzielę defilady „niebieskich koszul". Gen. O'Duffy oświadczył, iż w interesie pokoju i porządku postanowił odwołać defiladę. Równocześnie rząd przywrócił moc obowiązującą ustawy o bezpieczeństwie publicznem, którą w swoim czasie De Valera, będąc w opozycji, zwalczał gwałtownie.

PRASA WŁOSKA O ZMIANIE KONSTYTUCJI W POLSCE.

RZYM, 12. 8. PAT. Prasa włoska zamieszcza wiadomość o przyszłych reformach konstytucji w Polsce, podkreślając w tytułach, iż marszałek Piłsudski dąży do wzmocnienia władzy prezydenta Rzplitej i do przyznania prawa żywszego udziału w pracach nad budową państwa tym, którzy dla ojczyzny wszystko poświęcili.

—:O:—

ROBOTY W TORFOWISKACH — JAKO USPOŁECZNIENIE.

WROCŁAW, 12. 8. PAT. Więźniowie polityczni z obozu koncentracyjnego w Duerrgoy pod Wrocławiem zostali w liczbie 300 osób przewiezieni do Osnabrueck, nad granicą holenderską, gdzie będą używani do prac w torfowiskach. Tam, według urzędowego komunikatu, będą mieli sposobność przez wiele lat pracy nad sobą i robót w torfowiskach, nazbrać znowu cech pożytecznych członków społeczeństwa.

—)O(—

50 STOPNI W CIENIU!

CASABLANCA, 12. 8. PAT. Od 3 dni panują w Marokko niepamiętne upały, pociągające za sobą liczne ofiary.

Upały dochodzą w Marrokech, Meknes, Kourigha do 50 stopni w cieniu. Temperatura ta względnie mało spada w nocy, gdyż termometr wykazuje o 24-ej 36 — 38, a o 5 i pół rano 38 — 40 st.

—(o)—

ESKADRA BALBY W RZYMIE.

LIZBONA, 12 8. PAT. Eskadra gen. Balbo wystartowała o godz. 6 min. 10 do Rzymu.

—oOo—

DALSZE ARESZTOWANIA FAŁSZERZY MONET.

W związku z wykryciem przez policję fabryki fałszywych monet w Zagórzu, policja dokonała w dniu wczorajszym dalszych aresztowań. Aresztowana została Antonina Flasza, zamieszkała we wsi Łęka oraz trzy inne osoby, których nazwiska ze względu na toczące się śledztwo są w tajemnicy.

Z kraju i ze świata

TAJEMNICZE ZAGINIĘCIE ZNANEJ ARTYSTKI WARSZAWSKIEJ.

WARSZAWA, 12.8. Wielkie zaniepokojenie w sferach teatralnych i artystycznych Warszawy wywołała wiadomość o zniknięciu znakomitej tancerki Lody Halamy.

Artystka 10 bm. o godz. 7 wieczorem przyszła jak zwykle do teatru „Rex", a następnie nie mówiąc ani słowa nikomu, wyszła i od tej pory nie wiadomo, co się z nią stało.

Loda Halama znana jest ze swojej niezwykłej obowiązkowości i rzetelnego stosunku do pracy artystycznej, to też jej niestawienie się na przedstawienie wywołało ogromne poruszenie, zdumienie i niepokój.

Zatelefonowano do mieszkania matki, u której Loda Halama obecnie mieszkała i okazało sie, że jej tam niema.

Całonocne i całodzienne poszukiwania nie dały żadnego rezultatu.

Pierwotnie przypuszczano, że artystka udała się do którejś ze swoich sióstr, t. zn. albo do płk. Bardzińskiej, albo też Zizi Halamy-Parnellowej. Jednakowoż Loda u żadnych z sióstr nie była.

Snują się rozmaite niepokojące przypuszczenia tembardziej, że artystka od kilku dni zdradzała pewną depresję nerwową.

—:O:—

PRÓBY EKSCESÓW ANTYŻYDOWSKICH WE LWOWIE.

LWÓW, 12.8 Grupa arbiturjentów wieczornych kursów dokształcających usiłowała wywołać uliczne ekscesy w dwóch punktach Lwowa.

Niepodal pasażu Hausmana napadnięci i pobici zostali do krwi Herman Schor i Izydor Wurm.

Awanturnicy wznosząc wrogie okrzyki, ruszyli następnie w stronę ul. Akademickiej i tu pobili do nieprzytomności koncypienta adwokackiego mgr. Sokalera.

Pokaleczonych opatrzyło pogotowie ratunkowe. Awanturnicy na widok policji rozbiegli się.

Przytrzymano tylko dwóch z nich Stanisława Barana i Jerzego Kobrynia. Starosta grodzki zarządził natychmiastowe zamknięcie lokalu dancingowego przy ul. Sykstuskiej, z którego wyszli awanturnicy.

—::O::—

POLSKI PILOT ZGINAŁ W KATASTROFIE.

OCEANSIDE, 12.8. Przed kilku dniami zdarzyła się tu wielka katastrofa lotnicza. Oto olbrzymi samolot bombowy na wysokości około 600 m na wirażu stracił skrzydło i spadł na ziemię.

Katastrofa odbyła się na oczach setek ludzi, gdyż aeroplan krążył ponad miastem. W czasie katastrofy 7 żołnierzy poniosło śmierć.

Między zabitymi znajduje sie polski lotnik, służący w armji amerykańskiej. Stanisław Buk z Detroit

Samolot zdążał z Riverside do San Diego. Władze wojskowe prowadzą śledztwo celem ustalenia przyczyn katastrofy. Zdaniem prasy amerykańskiej ma się tu do czynienia z wypadkiem sabotażu.

Ś. p. Stanisław Buk, mimo młodego wieku — liczył 22 lat — był już znanym pilotem w lotniczych kołach amerykańskich. Miał za sobą szereg wyczynów lotniczych i rokował jak najlepsze nadzieje na przyszłość.

—oOo—

BLISKO DWIE GODZINY LECIAŁ NA PLECACH.

LONDYN, 12.8. Nowy rekord światowy w locie na plecach ustanowił, według doniesienia z Los Angeles, lotnik Milog Bureham w Long Beach.

Bureham leciał na plecach przez godzinę 46 minut i 59 sekund i w ten sposób pobił dotychczasowy rekord światowy Włocha Falconi o 39 minut i 59 sekund.

Prawdziwe braterstwo narodów...

Zagłębiowscy harcerze na Jamboree.

(Korespondencja własna).

Gödölö, 8 sierpnia.

Minął okres przygotowawczy w obozie, skończyły się reprezentacyjne pokazy i przyjęcia, dziś pożegnano „dziadka" B. Powella, a więc czas na rozejrzenie się po obozach i po okolicach Węgier. Ze wszystkich obozów wyróżnia nasz polski. **Zagłębiacy także górą.** Wszak na całym terenie jamboreeowym znajduje się tylko jedna drukarnia, którą przywiozła I drużyna Zagłębiowska, **czem wzbudza pewnego rodzaju sensację, przyjmując zamówienia nawet dla anglików.**

Obóz naszej drużyny zorganizowany **jest w następujących warunkach:** W obozie przygotowawczym w Nowym Sączu Zagłębie **reprezentowały 2 drużyny: I Zagłębiowska, złożona z 25 harcerzy** i drużyna instruktorska złożona z **19 osób. Po przybyciu do Gödölö.** Naczelne władze harcerskie poleciły obie te grupy **połączyć jako Zagłębiowską** drużynę dżemborową, której drużynowym został **haremistrz dh. Stefan Piotrowski,** a przybocznym dh. **Marjan Chachulski,** który wspólnie z drużynowym pełni naprzemian obowiązki obożnego.

Nastąpiły w ten sposób zmiany, które częściowo przewidywaliśmy w Zagłębiu ,a mianowicie dlatego ,że każda jednostka gospodarcza musiała się **składać z 35 uczestników.** — Drużyna Zagłębiowska łącznie z Łódzką i Kaliską stanowią t. zw. hufiec Łękawski, którego hufcowym **jest harcmistrz drh. Zygmunt Korek.**

Węgrzy, znani ze swej nadzwyczajnej gościnności, o **organizacji** zlotu okazali wprost genjalnymi, Niczego tu nie brak o **niczem** nie zapomniano. Szczególną jednak sympatją wyróżnia **ją nas polaków. Słowo „lendlel"** otwiera **wszystkie podwoje i serca,** nietylko **węgrów... Rogatywka polska zdaleka** już witana jest okrzykami „czuwaj". **Stało się już powszechną regułą, że** polak sympatję, a **Murzyn** lub Hindus sensację wzbudza. Każdy Węgier ubolewa, **że nie zna polskiej mowy,** mimo to porozumiewamy się, najczęściej po niemiecku lub francusku z młodzieżą szkolną, a ze starszymi czasem i po polsku lub rosyjsku..

Przy takich rozmowach zdarzają się chwile rozrzewniające... Rozmawia ze mną profesor gimnazjalny. Opowiadamy sobie o muzeach i zbiorach monet, zamieniamy adresy..., wtem pod głównym masztem orkiestra gra nasz polski hymn narodowy. Jest to chwila podniesienia sztandaru.

Stając na baczność, Węgier zdejmuje kapelusz. usta mu drgają, po policzkach potoczyła się łza... Za chwile tłomaczy mi swoje wzruszenie: „Ja ten hymn śpiewałem dzieckiem będąc. Ja znam waszą historję, ja rozumiem co to znaczy niewola. Ja musiałem swoje rodzinne miasto po 24 godzinach opuścić, ono dziś znajduje się poza granicami Węgier, tak samo jak wasz Gdańsk i inne,.."

Rozmowa toczyła się naturalnie po niemiecku, przeplatana wyrazami łacińskiemi.

Podchodzi do mnie drobniutki mężczyzna w średnim wieku, twarz drobna, pomarszczona, wąs zato zawiesisty: „wie der Pilsudski" — opowiada — meine name Łachociński". Ani słowa polskiego nie umie. Na klapie marynarki widnieje opatynowany od stałego noszenia polski orzełek: „Ich bin polnisch!" J e s t e m W ę g i e r zewnątrz. lecz duszę i serce mam polskie. — Opowiada dalej ,że jego dziadek tu przybył z Dembińskim i Bemem. Wnuk bohatera.

Odtąd odwiedza nas codziennie przyprowadzając dwie dorosłe córki. a ma jeszcze pięciu synów. Umyślnie przyprowadza tu dzieci, aby zobaczyły polaków. polskie tańce i stroje narodowe.

Jedziemy z wycieczką do Györ, pięknego starożytnego miasta. Miasto gotuje nam królewskie przyjęcie i owacje. I znowu ta sama historja.. polacy witani są najbardziej entuzjastycznie.

„Lendjel — Lendjel — Niech żyje Polska". Zwiedzamy stary zamek biskupi i katedrę. **Przyłącza się do mnie mizerny człeczyna, wita mnie po polsku, po** kilku minutach nabiera wprawy i mówi poprawnie, miejscami zacinając się, aby przypomnieć zapomniany wyraz.

Już od dwudziestu lat mieszka tu. Jest jedynym Polakiem w tem pięćdziesięciotysięcznem mieście. **Pochodzi** z Kalwarji Zebrzydowskiej. **zajmuje** się krawiectwem. **Żonę ma madziarkę.** Ani żona ani córka po polsku nie mówią, **ale stawili się w komplecie do ogrodu,** gdzie podejmowano gości. Prowadzi mnie później do **swojego skromnego lecz schludnego mieszkania;** nad drzwiami widnieje **tabliczka** z napisem: „Spievla Ferenez".

Odprowadza mnie na dworzec Wycieczkowicze **już załadowali się do wagonów.** Publiczności pełno. Najciekawsi **pod wagonami, gdzie są goście egzotyczni.** Przed **dwoma wagonami, przy** samej lokomotywie, cała kolekcja najlepszej i najpiękniejszej połowy obywatelstwa. **Tam przecież siedzą nasi chłopcy;** dowcipni warszawiacy i weseli krakowiacy. **Przez dwadzieścia minut** rozlega się echo polskich piosenek. Gwizdek. — **Pociąg rusza.** Z okien wagonów wychylają się postacie młodych zuchów w mundurach, przy których wiszą serduszka, dar pięknych mieszkanek z Györ.

Za chwilę znikli — pojechali, uwożąc serduszka z ciasta, a może i inne.

Nie można pominąć milczeniem dzisiejszego pożegnania Baden — Powella, które odbyło się wieczorem na głównym stadjonie. **Podczas tej uroczystości ponad stadjonem przeleciał nasz polski płatowiec, opuszczając narodową flagę, którą pochwycili Zagłębiacy.** W drodze powrotnej **sensacja. Orkiestra** polska (ze Śremu) łączy się z orkiestrą węgierską i w zgodnym rytmie i harmonji rżną wspólnie siarczystego marsza..

Oklaskom niema końca. Z szeregów publiczności brzmią entuzjastyczne okrzyki: **„Czuwaj". Za orkiestrami** postępuje zagłębiowska drużyna, **ze sztandarami, a za sztandarami** czterech najmłodszych harcerzyków: dwuch polaków i dwuch węgrów niesie rozpostartą **flagę, opuszczoną z płatowca,** trofeum nielada.

Za flagą naszą idzie murzyn w towarzystwie polaka i madziara, zamieniwszy swoje kapelusze na rogatywki.

Prawdziwe i **serdeczne** braterstwo narodów kroczy usymbolizowane za polskiemi znakami.

A. Wiatrowski.

Niekończąca się tragedja Tetmajera.

WCIĄŻ NIE WIERZY W ZGON SYNA I ŻĄDA EKSHUMACJI.

Wielkie poruszenia wśród społeczeństwa wywołała przed kilku tygodniami tragiczna śmierć syna wielkiego piewcy Tatr — Kazimierza Przerwy-Tetmajera, ś. p. Stanisława Kazimierza Tetmajera.

Jak wiadomo w śmierć syna swego ojciec jego nadal nie wierzy

Już w czasie pogrzebu ś. p. Stanisława ojciec zwrócił się do władz prokuratorskich z prośbą o przeprowadzenie sekcji zwłok, twierdząc, że syn jego nie umarł lecz pozostaje w letargu.

Żądaniu ojca stało się zadość i na chwilę przed pochowaniem zwłok, w obecności prokuratora, prof. Grzywo - Dąbrowski zbadał zwłoki i stwierdził niestety, że pozostają one w stanie śmiertelnym, a nie w letargu.

Przed paru dniami na skutek ponownego żądania ojca przeprowadzono ekshumację zwłok i dokonano sekcji, która ustaliła, że Stanisław Kazimierz Tetmajer zmarł śmiercią naturalną.

Kazimierzowi Tetmajerowi doręczono zawiadomienie o przeprowadzeniu sekcji i o jej wyniku.

Mimo to zrozpaczony ojciec wniósł do prokuratora Sądu Okręgowego podanie, w którem prosi ponownie władze prokuratorskie o dokonanie ekshumacji i przeprowadzenie jeszcze raz sekcji zwłok zmarłego syna.

Jaki bieg weźmie podanie zrozpaczonego ojca dotychczas nie wiadomo.

Gorgonowa przyznała się do winy.

Od kilkunastu dni na łamach jednego z pism krakowskich ukazywał się reportaż p. t. „Gorgonowa w celi". W przedostatnim i ostatnim odcinku reportażu zamieszczono głosy współwięźniarek o ich towarzyszce więziennej, Gorgonowej. W głosach tych przebijała się prawie że nienawiść. Gorgonowa potrafiła sobie w najwyższym stopniu zrazić swoje współtowarzyszki.

Jeden ustęp z reportażu, wysoce znamienny, został przez autora specjalnie podkreślony i jako bardzo ważny z ram reportażu wydobyty.

Oto autor po opisaniu zarzutów, jakie Gorgonowej stawiają współwięźniarki pisze następnie:

„ Jak twierdzą więźniarki, podczas jednej awantury z towarzyszkami niedoli, miała Gorgonowa się wyrazić:

— Ja zabiłam jedną, a one chcą wszystkich wymordować Powiedziane to było do siedzących razem z nią w celi komunistek.

To wyrażenie Gorgonowej, bardzo charakterystyczne dla samej sprawy potwierdza kilka więźniarek.

Interwencja amerykańska na Kubie?

Kapitał boi się o inwestowane pieniądze.

Kapitały amerykańskie inwestowane na Kubie wynoszą zgóry trzy ćwierci miljarda dolarów. Fakt ten określa odrazu stosunek U. S. A. do republiki kubańskiej — Stany są mocno zainteresowane we wszystkiem, co się na wyspie dzieje.

Fakt drugi. Kryzys światowy wpłynął potężnie na zmianę stosunków gospodarczych na Kubie. Przebogata wyspa eksportowała wyprodukowany u siebie cukier na cały świat; spadek ogólny ceny cukru podciął produkcję trzciny cukrowej, ograniczył mocno stan zatrudnienia na plantacjach. Olbrzymie plantacje i fabryki słynnego tytoniu odczuły niemniej a może bardziej jeszcze niszczący wpływ kryzysu. Fabryki tytoniowe Hawany produkowały rocznie do 300 miljonów cygar, które eksportowano w połowie do U. S. A. w połowie do wszystkich krajów świata. Kryzys zahamował ten eksport; obecnie sprzedaje się, i to z trudem, zaledwo szóstą część produkcji tytoniowej. Fabryki więc stoją, robotnicy i robotnice zapełniają szeregi bezrobotnych. Piękne położenie rozmaitych miast i kąpielisk na Kubie, południowa przyroda i klimat napędzały tu co rok tłumy turystów amerykańskich z U. S. A., którzy zostawiali spory grosz. Teraz i to ustało, amerykanie zacisnęli pasa i na Kubę już nie przyjeżdżają. Wyschło więc jeszcze jedno źródło dochodu.

Otóż na tle tych zjawisk, na tle nędzy i bezrobocia, które zaczęły się dawać we znaki ludności roboczej, przyzwyczajonej zresztą do niezbyt wysokiego standartu życiowego i do małych zarobków, poczęły się ujawniać fermenty rewolucyjne. Rząd prezydenta Machado został zaatakowany przez wszystkie żywioły niezadowolone, do których przyłączyły się też grupy zwolenników b. prezydenta Manocala, przebywającego na Florydzie i finansowanego przez pewne sfery amerykańskie.

Rezultat widomy w postaci rozruchów obecnych, które przybrały formę bardzo ostrą i poważną. Powstańcy wraz z częścią garnizonu Hawany obsadzili fort Cabana i bombardują stamtąd pałac prezydenta z dział; z murów pałacu odpowiadają im karabiny maszynowe wiernej Machadzie policji i części załogi. Kule fruwają po mieście i ranią nietylko walczących, ale wpadają do mieszkań.

Rząd amerykański ocenia sytuację jako bardzo poważną. Sfery zainteresowane w życiu gospodarczem Kuby domagają się od prezydenta Roosevelta interwencji czynnej w celu uspokojenia ludności i zapobieżenia dalszym walkom. Eskadra amerykańska stoi w pogotowiu przy brzegach Florydy, skąd w kilka godzin może dosięgnąć portu w Hawanie. Prezydent jednak waha się, nie życzy sobie interwencji, obawiając się w razie wysadzenia desantu amerykańskiego na Kubie z jednej strony reakcji w Argentynie, Brazylji, Meksyku, z drugiej zaś — zjednoczenia się opozycjonistów kubańskich, którzy mogli by wówczas wystąpić solidarnie przeciw interwencji zbrojnej obcego mocarstwa.

Wszystkie te względy opóźniają decyzję Rosevelta który domaga się narazie ustąpienia Machada, czemu się ten ostatni sprzeciwia, powołując się przytem na poparcie parlamentu kubańskiego.

E. R.

Uroczysta chwila w porcie gdyńskim

Z objęć Neptuna w pielesze rodzinne...

Gdynia w sierpniu.

Wjazd okrętu do portu jest zawsze nielada wydarzeniem. Dla podróżnych — to koniec huśtawki na falach, osławionej choroby morskiej, rozbrat z monotonją... A może koniec beztroskiego wypoczynku błogiego lenistwa, zapomnienia o świecie i jego kłopotach... Rozstanie z kimś, który zdążył przemienić się w przygodnego towarzysza podróży, w cel westchnień, marzeń, pożądań?... To początek nowych wrażeń, , dreszczyk oczekiwania urok wstępu na ziemię...

Już na dobrą godzinę przedtem na molo panuje ożywiony ruch Schodzą się urzędnicy linji, funkcjonarjusze biur podróży, policja portowa, celnicy, tragerze, zjeżdżają z całego miasta taksówki. Zbierają się gromadki ciekawych, przybywa a delegacje Najczęściej jednak zbierają się na przystani krewni przyjezdnych. Zawsze ich można poznać. W ręku wiązanka kwiatów, wzrok rozgorączkowany, niespokojnie krążą wokoło, kokietując policjanta, aby wpuścił jaknajbliżej, tam, gdzie dla publiczności wstęp wzbroniony. Nagabują wszystkich dla wewnętrznej potrzeby podzielenia się wiadomością,że na tym okręcie właśnie przebywa on czy ona.

Czas się dłuży, dawno zapowiedziana „Polonja" jest już na redzie ale jakoś nie widać jej. Wreszcie pierwsza jaskółka. Na molo wkracza orkiestra marynarki dla odegrania hymnów i marszów powitalnych Nad drzwiami magazynu „Pantarei" robotnicy wreszcie zawieszają wielki transparent: „Serdecznie witamy", ozdabiając go pękami zieleni. Inni wyciągają na brzeg pomost dla pasażerów. Po szynach wtacza się wielki żóraw, który wyciągać będzie z czeluści statku bagaże. A więc za chwilę...

Tłum gorączkuje się coraz bardziej — przybywa oficer kapitanatu portu, który dyrygować będzie całym porządkiem.

Powoli majestatycznie podpływa wyflagowany okręt. Na wszystkich pokładach tłumy. Nad głowami powiewają chusteczki i kapelusze. Słychać jakieś wołanie. Orkiestra marynarki gra marsza. Dłuższą chwilę trwa ceremonja przybicia statku i umocowanie go u brzegu. Mały stateczek, pilot, jak natrętna mucha, uwija się zawzięcie koło okrętu. Śmiesznie wygląda ta pomoc karzełka okazywana wielkoludowi. Wreszcie potężny kadłub dotyka do brzegu, spuszczają pomost.

Orkiestra gra „Jeszcze Polska nie zginęła". A potem znów wiwaty, wołania i powitania znajomych. Między pasażerami a publicznością na brzegu zawiązuje się serdeczny kontakt, wymiana okrzyków, jakieś znaki, przesyłanie pocałunków

Powoli okręt opróżnia się. Wszyscy zgromadzili się w magazynie portowym, gdzie odbywa się nieunikniona odprawa celna. Postępuje ona szybko, gdyż celnicy nasi bardzo oględnie przeprowadzają rewizję bagażu. Jeszcze uściski powitalne i wypełnione pakunkami taksówki opuszczają port, mknąc na dworzec. A stąd już koleją, każdy w swoje strony, do rodzinnych pieleszy...

Włochata żaba

z przed miljona lat.

Powróciła właśnie do Londynu ekspedycja naukowa, prowadzona przez pana Percy Sladena, przywożąc z Kamerunu istne dziwy fauny afrykańskiej.

O przywiezione stamtąd zwierzęta zabijać się będą teraz ogrody zologiczne i pracownie uniwersyteckie świata. Jest wśród nich latająca jaszczurka, o cudownie tęczowo kolorowych skrzydłach, jest metrowej długości kameleon, jest pewna tajemnicza ropucha, o której uczeni myśleli, że już przed miljonem lat ród jej wymarł.

Jest wreszcie dotychczas nieznana zoologom żaba. Żaba ta porosła jest gęstym włosem, co świadczyłoby o tem, że przez uwłosienie ciała natura nietylko chce chronić zwierzęta przed zimnem, boć przecie w Kamerunie jest aż nadto ciepło. Łapki tej żaby zakończone są ostremi szponami i jest ona podobno postrachem wszystkich mniejszych od siebie zwierząt. Zwłaszcza, że wspina się po drzewkach jak małpa zręcznie i pływa w wodzie jak ryba. Miła żabka.

Z cyklu tradycyj ludowych.

„Plon niesiemy, plon..."

Już w pierwszych dniach sierpnia zwykle czynione są po wsiach przygotowania do uroczystości „dożynek" W niektórych stronach dziedzic czeka, aż gospodarze skończą pracę, tymczasem przygotowuje się aby godnie przyjąć żniwiarzy. Każe zabić parę świń, piec chleb i placki, kupić wódki i piwa, nakisić ogórków i zamówić muzykę.

Gdy wszyscy we wsi pożęli i pokosili na swojem, dziedzic chodzi od domu do domu i zaprasza młodzieńców i dziewczyny na żniwo — na jeden dzień, przeważnie sobotę. Wszyscy ruszają na pańskie pole, we wsi wre ruch i wesołość. Pracują z pośpiechem z małemi tylko przerwami na posiłek. Następny dzień, niedziela, poświęcony jest uczcie i zabawie, którą poprzedza obrzęd „dożynek", czyli „okrężnej".

Obrzęd ten zwie się w Sądeczyźnie „obżynek", w Limanowskiem „ograbek", na Śląsku Cieszyńskim „dożniwki", koło Rzeszowa i Przemyśla „wieńcowiny", na Kujamach i w Wielkopolsce, „wieńcowe" lub „wieniec" u Kaszubów „żniwówka" jeszcze w innych stronach „plon". Dodać jeszcze trzeba, że „dożynki" jako uroczystość obrzędowa są tylko w tych miejscowościach, w których są folwarki, natomiast wsie zamieszkałe przez wieśniaków nie obchodzą tego obrzędu.

Dożynki rozpoczynają się zwykle tem, że wszyscy w pochodzie i z muzyką maszerują przed dwór, gdzie czeka ich dziedzic z rodziną, rządca, ogrodnik, karbowy i t. d. Dziedzic podchodzi do gromady, a przodowica podaje mu duży wieniec, uwity z kłosów zbóż i kwiatów, a ozdobiony kolorowemi wstęgami Dziewczęta rozpoczynają następnie „okrężne śpiewki" przy dźwiękach muzyki.

Są to pieśni tradycyjne. Niektóre zwrotki układają same dziewczęta w kilka dni przed dożynkami, jednak główne motywy tych pieśni powtarzają się niemal na całym obszarze Polski. Szczególnie słowa: „Plon niesiemy, plon" wspólne są wszystkim pieśniom dożynkowym.

Wieniec dożynkowy przechowywany jest cały rok, a ziarna wykrószone z niego używa się do pierwszego siewu. Dożynki kończą się obfitą ucztą i tańcami, trwającemi nieraz do samego rana.

——xOx——

OBUWIE DLA OLBRZYMA.

Nielada zadanie czeka szewca który ma sfabrykować kamasze dla olbrzymiego wzrostem atlety włoskiego Primo Carnery. Kamasze te muszą mierzyć 46 cm. długości, 22 cm. wysokości, 15 cm. szerokości. Pod podeszwą znajduje się cienka stalowa płytka podłużna, umieszczona tam, aby kamasze wytrzymywały lepiej olbrzymi ciężar atlety.

——:O:——

RAJSKA WYSPA BEZ DŁUGÓW I PODATKÓW.

Wyspa Nauru na Oceanie Spokojnym, która do wojny należała do Niemiec, a obecnie jest mandatową kolonją brytyjską, czyni zadość swej nazwie Wyspy Przyjemnej (Pleasant Island). Finanse tej wyspy znajdują się w kwitnącym stanie: dochody wyniosły 20.235 funtów, wydatki 15.435 funtów. Rezerwy kasowe zarządu wyspy sięgają 25.000 funtów. Raj finansowy zawdzięcza Oauru bogatym pokładom fosfaltu, które są jedynym przemysłem krajku liczącego 12 km. kwadratowych powierzchni i 2.316 mieszkańców.

Echa napadu na inspektora Federowicza.

Policją jest już na tropie bandytów.

Wiadomość o zuchwałym napadzie bandyckim na inspektora pracy w Sosnowcu inż. Federowicza wywołała w całem Zagłębiu duże wrażenie, tembardziej że insp. Federowicz jest osobistością bardzo popularną i cieszy się wśród zagłębian ogólnem uznaniem i szacunkiem.

Nic więc dziwnego, że w dniu wczorajszym ins. Federowicz przez cały dzień otrzymywał od różnych osób gratulacje z powodu szczęśliwego wyjścia z niebezpiecznej opresji; gratulacje składali mu zarówno jego bliscy znajomi, osoby ze sfer przemysłowych, jak i robotnicy, u których insp. Federowicz podczas swej działalności w Zagłębiu zaskarbił sobie zaufanie.

Zarządzony pościg za bandytami, jak to wczoraj donosiliśmy — nie dał dotychczas żadnego rezultatu. Policja prowadzi w dalszym ciągu energiczne śledztwo, celem schwytania bandytów. Śledztwo o tyle jest ułatwione, że insp. Federowicz podał dokładnie rysopis obu opryszków, którzy mierzyli do niego z rewolwerów. Jeden z nich, ten któremu się zaciął rewolwer (nagan) był średniego wzrostu, drugi był wyższy.

Pozatem świadkowie napadu znają kierunek, w którym uciekali bandyci, co również może się przyczynić do szybszego schwytania opryszków. Jak nas informują, policja jest już na ich tropie. Bandyci, organizując napad na inspektora Federowicza, sądzili, że jest to kasjer fabryki Szajna, który wiezie pieniądze na wypłatę robotnikom. Istotnie bandyci byli dobrze poinformowani, gdyż w dniu tym miał jechać kasjer z pieniędzmi. Podkreślić należy, że tego rodzaju bezczelny napad wydarzył się w Zagłębiu poraz pierwszy. Kroniki policyjne od szeregu lat nie notowały równie bezczelnego i zuchwałego napadu. Napad urządzony został przecież w biały dzień (godz. 10.45 rano), w miejscu ruchliwem, na oczach kilkunastu świadków.

WNIEBOWZIĘCIE N. M. PANNY W KOŚCIELE PARAFJALNYM W SOSNOWCU.

Dzień 15 sierpnia, obrhodzi cały kościół katolicki z wielką uroczystością Nic dziwnego! — Wszak to dzień N. M. Panny, dawniej nieznanej i nikomu Dziewicy z Nazaretu — dzisiaj Matki Boga, Matki ludzi, Króowej nieba i ziemi.

Losy narodu polskiego są najściślej związane z kultem dla Najświętszej Bogarodzicielki. Jej to opieka uchroniła kraj od wielu nieszczęść i zguby ostatecznej, Jej dłoń łagodziła cierpienia i boleści, Ona dawała pociechę w prześladowaniach. Ona, zawsze Ona, — Matka i Królowa Polski. Lud polski, który szczególniej gorąco wielbi swoją Panią, który Jej najchętniej poświęca swoje świątynie i ołtarze, dzień ten, dzień Wniebowzięcia swojej „Serdecznej Matki" święci z największa pieczołowitością.

W dniu 15 b. m. kościół sosnowiecki rozebrzmi echem hołdu, jaki swojej Patronce, w dzień odpustu i rocznicy „cudu nad Wisłą" składać będzie cała parafja. Gorące modły, serdeczne prośby, wznosić się będą do stóp N. M. Panny, aby w dzisiejszych, nad wyraz ciężkich czasach, nie opuściła nas.

Jako proboszcz parafji Wnieb. N. M. P. w Sosnowcu, bardzo zapraszam wszystkie katolickie organizacje, bractwa i stowarzyszenia, aby licznie ze sztandarami, wzięły udział w tym koronym hołdzie dla naszej Matki i Królowej.

Porządek nabożeństw: o godz. 5 rano — prymarja, godz. 8 — msza św., godz. 9 — msza św., godz. 10 — msza św., godz. 11 — uroczysta suma z kazaniem, godz. 4 po poł. — nieszpory. Sumę celebrować będzie **ks. pref. Giebartowski**, kazanie wygłosi **ks. prob. Marcinkowski.**

Dnia 14 b. m., w poniedziałek o godz. 6.30 wiecz. będą odprawione uroczyste **nieszpory** z procesją. W dniu tym przypada wigilja z postem i wstrzemięźliwością.

Ks. T. Jankowski.

Posiedzenie organizacyjne

komitetu obchodu 250-lecia zwycięstwa pod Wiedniem, w Sosnowcu.

W magistracie w Sosnowcu odbyło się onegdaj posiedzenie organizacyjne komitetu obchodu 250 rocznicy zwycięstwa króla Sobieskiego pod Wiedniem. W zebraniu wzięli udział przedstawicieli różnych organizacyj społecznych, w liczbie około 40 osób.

Zagaił zebranie, w imieniu kom. Kuźniaka, **nacz. Nawrocki**, który w krótkich słowach omówił znaczenie wspaniałego zwycięstwa króla Sobieskiego, prosząc na przewodniczącego **radcę Janika,** który z kolei poprosił do prezydjum pp.: **ks. kanonika Jankowskiego, prok. Salaka, pułk. Smelkowskiego, wicekomisarza Almstaedta, ks. Pędzicha insp. Luchowca i na sekretarza nacz. Nawrockiego.**

Następnie nacz Nawrocki w ogólnych zarysach omówił program uroczystości, który mniej więcej przedstawiał się będzie następująco: w dn. 15 bm., a więc już w nadchodzący wtorek odbędzie się zbiórka uliczna i sprzedaż nalepek. Całkowity dochód przeznaczony będzie na odnowienie zamku w Olesku, w którym urodził się król Jan Sobieski. Zbiórka ta odbędzie się w całym powiecie będzińskim, w myśl uchwały powiatowego komitetu.

W czasie od 15 bm. do 12 września, a więc do dnia rocznicy, odbywać się będą odczyty, w prasie drukowane będą propagandowe artykuły, a to w tym celu, aby jaknajszersze warstwy społeczeństwa poinformować o znaczeniu święta i wciągnąć je do obchodu uroczystości w dniu 12 września. W dniu obchodu odbędzie się w kościele parafjalnym uroczyste nabożeństwo, a w godzinach popołudniowych akademja popularna.

Z kolei utworzono trzy sekcje: finansową, do której weszli pp.: **nacz. Mroczkiewicz** (przewodniczący) **Kucharski**, nacz. Wojtyra, nacz. Sokołewski, nacz. Doilido, Torbus i Kalkowski; Organizacyjną, do której weszli pp.: **por. Ślusarczyk** (przewodniczący), **kom. Iskra** i nacz. Wojtyra (zastępcy); propagandową, do której weszli pp.: prof. **Kantor - Mirski** (przewodniczący), red. Arnold, red. Sperling i red. Szkonter. Wszystkie sekcje mają prawo kooptacji.

Dwa samobójstwa w Dąbrowie

Esencja i jodyna ucieczką od życia

W Dąbrowie miały miejsce dwa wypadki usiłowania samobójstwa. Mianowicie onegdaj rano usiłowała otruć się esencją octową Stanisława Skubisowa, zam. przy ul. Szopena 14. Przyczyną targnięcia się na życie były nieporozumienia małżeńskie. Desperatkę w stanie ciężkim przewieziono do szpitala. Dodać jednocześnie należy, że Skubisowa jest zaledwie 10 dni po ślubie.

Drugą samobójczynią była 27 - letnia Klementyna Wojasówna, zam. przy ul. Legjonów 42, która pod wpływem silnego rozstroju nerwowego usiłowała otruć się jodyną.

Desperatkę z poparzonem gardłem pozostawiono na kuracji w domu.

Wojasówna przed targnięciem się na życie napisała list, w którym między innemi zaznaczyła, że odbiera sobie życie ze względu na przewlekłą chorobę nerwową.

Nigdy niezapomniane urazy.

CIĘŻKIE POBICIE STRAŻNIKA ZE SŁAWKOWA.

Na tle kłusownictwa i kradzieży leśnych zawsze wynikają nieporozumienia i bójki pomiędzy gajowymi lub strażnikami lasów, a ludnością. Taki stosunek istnieje również pomiędzy strażnikami komunalnych lasów sławkowskich a mieszkańcami t. zw. Pustkowia pod Sławkowem.

Onegdaj kilku mieszkańców tego osiedla napadło na strażnika lasów sławkowskich, Mikołaja Asmana i pobiło go b. ciężko.

Nad niebezpiecznie pobitym i pozostawionym w lesie bez przytomności, ulitował się p. Jakób Janeczek i przywiózł go do Sławkowa, gdzie pierwszej pomocy lekarskiej udzielił rannemu felczer K. Ch. p. Leśniak ze Sławkowa.

W sprawie ustalenia sprawców pobicia strażnika prowadzi dochodzenie miejscowy posterunek.

KRONIKA

KALENDARZYK

Sierpień 13 Niedziela	Dziś: Hipolita Jutro. Wig., Euz. Wschód słońca: 4.29 Zachód słońca: 19.03

RADJO

WARSZAWA.

Niedziela, 13 sierpnia.

9.50. Program na dz, bież. 10.00. Naboż. ze Lwowa. 11.00. Tr. z Salzburga. 12.40 Program na dz. bież. 12.45. Kom meteor. 12.50. Płyty, 13.00. Tr. z Filh. Warsz. 15.00. Kom. roln. 15.05. Czem siać na jesieni. 15.20. Płyty. 15.40. Praktyczne korzyści z nowych ustaw i rozporządzeń w rolnictwie. 16.00. Radjokronika dla młodzieży 16.15. Opowiadanie dla dzieci ze Lwowa 16.30. Recital śpiew. 17.00. Dlaczego robotnica powinny zająć się sportem. 17.15. Muzyka ludowa. 18.00. Płyty. 18.35. Program na dz. nast. 18.40. Rozmaitości. 19.00. Słuchowisko ze Lwowa. 19.40. Skrzynka poczt. 20.00. Koncert ork P. R. 20.50. Dz. wiecz. 21.00. Na wesołej fali lwowskiej. 22.00. Muzyka tan. 22.25. Kom sport. 22.40. Kom. meteor. i kom. polic 22.45. D. c. muzyki tan.

KATOWICE.

Niedziela, 13 sierpnia.

10.00. Polowa Msza Św. ze Lwowa. 11.00. Tr. z Salzburga. 12.45. Kom. meteor. 12.50. Płyty. 13.00. Tr. z Filh. Warszawskiej 15.00. Odczyt religijny. 15.15. Płyty. 15.30. Skrzynka poczt. 15.45. Płyty. 16.00. Tr. z Warsz. 18.00. Koncert chóru Tow. Śpiewu Kasyno. 18.45. Program na dz. nast. 18.50. Rozmaitości. 19.00. Słuch. ze Lwowa. 19.40. O emocji sport. łowów na łososia. 20.00 Tr. z Warsz. i Lwowa. 22.00. Kom. sport 22.05 Muzyka tan. 22.25. Kom. sport. 22.40. Kom. meteor. 22.45. Muzyka tan.

WARSZAWA.

Poniedziałek, 14 sierpnia.

7.00. Sygnał czasu. 7.05 Gimnastyka. 7.20. Płyty. 7.25. Dz. poranny. 7.30. Płyty. 7.52. Chwilka gospod. domowego 11.55. Program na dz. bież. 11.58. Sygnał czasu. 12.05. Tr. z Ogrodu Bagatela. 12.25. Przegl. Prasy Polsk. 12.33. Kom. meteor. 12.35. D. c. koncertu. 12.55. Dz. południ. 14.55. Płyty. 15.05. Wiad. bież. 15.10. Kom. Państw. Inst. Eksport. 15.15. Płyty. 15.25. Kom. gospod. 15.35. Płyty. 15.45. Przegl. kom. 15.50. Płyty. 16.00 Koncert popul. 16.35. Arje i pieśni. 17.00 Pogad. w jęz. franc. 17.15. Muzyka lekka. 18.15. Zadania przebudowy ustroju rolnego. 18.35. Recital śpiew. 19.05 Rozmaitości. 19.20. Płyty. 19.35. Program na dz. nast. 19.40. Feljeton lit. 20.00. Napoleon i Teresina. W przerwie I Dz. wiecz. i skrzynka poczt. W przerwie II Kom. sport. Kom. meteor. i kom. polic. 22.45. Płyty.

Z KIELC.

(k) **Kurs dla polonistów nauczycieli szkół średnich.** Onegdaj rozpoczął się w Kielcach 6-cio dniowy kurs dla polonistów nauczycieli szkół średnich.

Na kurs przybyło 60 nauczycieli z okręgu 3 kuratorjów.

(k) **Pożar.** We wsi Rawka pow. włoszczowskiego, wybuchł pożar który zniszczył na szkodę Widawskiego Władysława dach słomiany na domu drewnianym wraz z sufitem nad trzema mieszkaniami.

Straty wynoszą 1800 zł. Przyczyna pożaru wadliwa konstrukcja komina.

Jeżeli jeszcze nie paliliście gilz „KRYZYSOWE — PASCHALSKIEGO", to spróbujcie, jednorazowa próba przekona was o ich dobroci i niskiej cenie.

Z SOSNOWCA

Redaktor naczelny naszego pisma p. Witold Fabrycy powrócił z urlopu i objął kierownictwo Redakcji.

Na urlop wypoczynkowy wyjechał zastępca nacz. red. p. Lucjan Horski.

——oOo——

Ś. P. MICHAŁ KULIK.

W dn. 9 bm. zmarł w szpitalu na Leppiankach w Sosnowcu ś. p. Michał Kulik. Zmarły był znanym działaczem na niwie społecznej i kulturalnej na czeskim Śląsku i niejednokrotnie narażał się na szykany władz za swoją polskość.

W 1921 roku zmuszony został do wyjazdu z granic Czech do Polski. Po dwunastu latach pracy — Zmarł zdala od swych znajomych i tej ziemi, którą pragnął widzieć w granicach Polski.

Cześć Jego pamięci.

——oOo——

OBOZY HARCERSKIE.

W dalszym ciągu drużyny rozbiły następujące obozy: 1) 22 Z. D. H. w Pekinie. Obóz stały pod namiotami w Rudnie k/Tenczynka. Komendant obozu Józef Nowakowski. Czas trwania obozu od dnia 5 do 14 sierpnia 1933. 2) 47 Z. D. H. z Ostrów. Obóz stały pod namiotami w Kobylicach, pow. Olkusz. Komendant obozu Donat Datoń. Czas trwania obozu od dnia 4 do 16 sierpnia 1933. 3) Drużyna Starszych Harcerzy z Rakowa k/Częstochowy. Obóz wędrowny po Huculszczyźnie. Komendant obozu Zygmunt Biskup. Czas trwania obozu od dnia 7 do 22 sierpnia 1933. 4) Drużyna żeglarska im. K. Arciszewskiego z Dąbrowy Górniczej. Obóz wędrowny kajakami Przemszą, Wisłą do Dęblina. Komendant obozu phm. Marjan Heine. Czas trwania obozu od dnia 6 do 20 sierpnia 1933.

——:O:——

Dyrekcje Żeńskiej Szkoły Rzemiosł im. Ks. Kanon. Fr. Raczyńskiego ul. Kaliska nr. 23 i Szkoły Gospodarczej Żeńskiej im. jenen. J. hr. Zamoyskiej Tow. Szkół Średnich w Sosnowcu. Przyjmują zapisy nowych uczenic do dn 20 sierpnia od godz. 9 rano — do 5 po południ. Uczennice korzystają z ulb przejazdu koleją, tramwajem, oraz zniżek opłat. Szczegółowe programy na miejscu.

——(o)——

POSTRZELENIE ZŁODZIEJA W SOSNOWCU.

Z przejeżdżającego ul. Modrzejowską w Sosnowcu wozu jakiś osobnik usiłował skraść skrzynkę towaru. Spostrzegł to policjant, który rzucił się za uciekającym w pogoń. Złodziejaszek, uciekając obrzucał policjanta kamieniami, wówczas posterunkowy wystrzelił do niego dwukrotnie z rewolweru, raniąc go lekko w nogę. Okazało się, że jest to znany i kilkakrotnie karany już złodziej. Przekazano go do dyspozycji sędziego śledczego.

——oOo——

(s) **Zabawa na budowę kościoła.** W dniu 20 bm. w niedzielę odbędzie się w parku Sieleckim wielka zabawa ludowa z nader urozmaiconym programem na dochód budowy kościoła w Nowym Sielcu i na najbiedniejszych. Szczegóły w afiszach. Początek o godz. 14-ej.

(s) **Szofer podejrzany o kradzież.** Policja zatrzymała Antoniego Bromirskiego, szofera ze Sosnowca (Tylna 24), podejrzanego o współudział w kradzieży 240 zł. Pawłowi Sorec, mieszkańcowi Szopienic. Ponieważ kradzież dokonana została na terenie woj. śląskiego — Bromirskiego przekazano policji katowickiej.

(s) **Choroby zakaźne w Sosnowcu.** W ub tygodniu zanotowano następujące wypadki zachorowań i zgonów na choroby zakaźne: dur brzuszny zachor. 2, czerwonka zachor. 2, płonica zachor. 1. zgon 1, błonica zachor. 2, zgon 1, odra zachor. 10, zgon 1, krztusiec zachor. 3, zgon 1. gruźlica zachor. 1, zgon 2, jaglica zachor. 1.

Konferencje nauczycielskie
w sprawie nowych programów w szkołach powszechnych.

W dniach 16, 17, 18 i 19 bm odbędzie się na terenie inspektoratu szkolnego w Sosnowcu 12 konferencyj, poświęconych nowym programom szkolnym, dla nauczycielstwa powiatu będzińskiego.

Poniżej podajemy miejsce konferencji, nazwiska przewodniczącego i prelegentów oraz wykaz szkół, przydzielonych do każdej konferencji. I. Będzin, szkoła nr. 3. Przew.: Franciszek Żebrowski, prelegenci: Fr. Żebrowski, E. Podleńska, Fr. Brojdowa, Fr. Żak, Fr. Raducki.

II. Będzin, szkoła nr. 2. Przew.: J. Rappaport; prelegenci: S. Rottenberżaka, M. Wróblewski, H. Weisenfreund, L. Strużyk, Wł. Miazek.

III. Czeladź, szkoła nr. 3. Przew.: Edward Bałaziński, prelegenci: E. Bałaziński, H. Szczerbowa, J. Szczerba, J. Krzemińska, Al. Cieśliński.

IV. Wojkowice Komorne szk. powszechna. Przew.: Alfred Mikurda, prelegenci: Alfred Mikurda, P. Lipczyk, K. Pyrzyk, Zb. Przyłęcki, A. Żrałek.

V. Dąbrowa G. szkoła nr. 7. Przew. Marjan Domagała, prelegenci: Z. Szkup, L. Balcerowski, J. Tasiecki, M. Domagała.

VI. Dąbrowa G. szkoła nr. 5. Przew. Paweł Wachelko, prelegenci: P. Wachelko, Krz. Ramus, St. Moryczowa, St. Pitas.

VII. Dąbrowa G. szkoła nr. 6. Przew. Leon Bartoszewski, prelegenci: L. Bartoszewski, M. Augustyn, St. Hanuszowa.

VIII. Strzemieszyce W., szkoła nr. 1. Przew. Henryk Makarczyński. prelegenci: H. Makarczyński, Fr. Szeleźnik, Fr. Bożek, W. Kolasińska, T. Augustyński, L. Gajewski, J. Kurbiel, J. Jabłoński.

IX Sosnowiec, szkoła nr. 6. Przew. Tadeusz Augustyński, prelegenci: T. Augustyński, L. Gajewski, J Kurbiel, J. Jabłoński.

X. Sosnowiec, szkoła nr. 4 Przew. Kazimierz Kędzierski, prelegenci: Z. Majerczyk. J. Danilewiczówna P Kleinerówna, B. Jakubowicz.

XI. Sosnowiec, szkoła nr. 17. Przew. Antoni Gębicki, prelegenci: A. Gębicki, M. Fularska, J. Jasińska (ze szkoły nr. 16), Fr. Gawłowski, E. Suchan.

XII. Sosnowiec, szkoła nr. 7. Przew. Ontoni Barański, prelegenci: A Barański, H. Suchoński S. Milczewski, H. Gimbutówna, A. Kukawczyńska, J. Słomska.

—

Przydział szkół: **Będzin,** szkoły nr. 1, 2, 8, 4, 7 do konferencji 1-ej (Będzin, szkoła nr. 3).

Będzin, szkoły nr. nr. 5, 6, 8. oraz szkoły z gminy **Łagisza** (Łagisza, Psary, Preczów, Sarnów), do konferencji II-ej, Będzin, szkoła nr. 2).

Czeladź. szkoły nr. nr. 1, 2 3. 4, oraz pryw. szkoła na Piaskach, do konferencji III-ej, (Czeladź, szkoła nr. 8).

Szkoły z gminy **Bobrowniki** (Bobrowniki, Strzyżowice, Rogoźnik, Dobieszowice, Wojkowice Komorne oraz szkoły nr. 1 i nr. 2, z Grodźca —do konferencji 4-ej (Wojkowce Komorne szkoła).

Szkoły: **Dąbrowa G. nr. 7, Gołonóg nr. 1 i nr. 2, Zagórze, nr. 1 i nr. 2, oraz Ząbkowice** — do konferencji 5 ej (Dąbrowa G. szkoła nr. 7)

Szkoły: **Dąbrowa G. nr. 5 i nr. 3, z gminy Wojkowice Kościelne** (Wojk. Kośc., Bielowizna, Dąbie, Gołasza, Góra Siewierska, Trzebiesławice Malinowice, Ujejsce, z gminy **Łosień** (Łosień, Błędów, Okradzionów, Tuczna Baba, Łęka, Łazy) — do konferencji 6-ej (Dąbrowa G., szkoła nr.).

Szkoły: **Dąbrowa G. nr. nr. 1, 2, 4, 6, 8, 9, — do konferencji 7-ej (Dąbrowa G. szkoła nr. 6).**

Szkoły: **Strzemieszyce Wielkie, nr. nr. 1, 2, 3, Strzemieszyce Małe. Niemce, Maczki** — do konferencji 8-ej (Strzemieszyce W., szkoła nr. 1).

Szkoły: **Klimontów, Dańdówka, Niwka, Porąbka, Sosnowiec,** nr. 11, oraz gminy **Ożarowice** (Ożarowice, Sączów, Tąpkowice, Siemonia) — do konferencji 9-ej (Sosnowiec, szkoła nr. 6).

Szkoły: **Sosnowiec,** nr. nr. 4 8. 9, 12, 13, 18, 21, do konferencji 10-ej (Sosnowiec, szkoła nr. 4).

Sosnowiec, nr. nr. 6, 10, 16 17 22, do konferencji 11-ej (Sosnowiec nr. 17).

Sosnowiec nr. nr. 3, 1, 7, 15. 19 14, 20, do konferoencji 12-ej (Sosnowiec szkoła nr. 7).

11-letni chłopiec uderzony przez lokomotywę pod Wolbromiem.

Na przechodzącego onegdaj torem kolejowym pod st. Wolbrom, 11-letniego Icka Zilbermintza z Wolbromia, najechał pociąg osobowy. Lokomotywa uderzając chłopca z boku, odrzuciła go na tor obok szyn.

Nieszczęśliwy doznał wstrząsu narządów jamy brzusznej i wylewu krwi.

W stanie b. ciężkim odniesiono chłopca do domu, gdzie pierwszej pomocy lekarskiej udzielił dr. Ajzensztadt z Wolbromia.

Z życia zwiazku rezerwistów
w Zagłębiu.

W dniu 10 b. m. ukonstytuował się nowy zarząd powiatowy związku rezerwistów, w składzie następującym: prezes: Wojnar-Byczyński, inspektor kasy chorych, wiceprezes: ppor. rez. H. Almstaedt, sekretarz kpt. rez. M. Kantor-Mirski, skarbnik por. rez. Z. Zawadzki, członkowie: kpt. w st. spocz. A Styka ppor. rez. Z. Nowara, kpt. rez. H. Namysłowski, por. rez. W. Mazur, insp. S. Luchowiec, refer. propag. F. Hamankiewicz, komendant powiatowy kpt. w st. spocz. St. Styka.

Zarząd okręgu zw. rezerwistów mieści się w Sosnowcu przy ul. Piłsudskiego 16. Sekretarjat czynny w każdy czwartek od godz. 19 — 21

Na dzień 17 sierpnia (czwartek) godz. 18-ta, wszystkie zarządy kół zw. rez., znajdujące się na terenie powiatu, przyślą swoich przedstawicieli po odebranie instrukcji.

(s) **Sutenerka.** Aresztowano Apolonję Potemkową, zam. w Sosnowcu przy ul. Kołłątaja 8, pod zarzutem uprawiania sutenerstwa. Przekazano ją do dyspozycji sędziego śledczego.

——oOo——

Z CZELADZI.

(c) **250 rocznica odsieczy Wiednia w Czeladzi.** W lokalu magistratu pod przewodnictwem wicekomisarza J. Miodyńskiego odbyło się organizacyjne zebranie obchodu 250 rocznicy odsieczy Wiednia. Zebrani w liczbie 20 osób postanowili wybrać komitet wykonawczy który ma się zająć zorganizowaniem uroczystości w myśl zaleceń powiatowego komitetu w Będzinie. Dnia 15 bm. urządzona będzie zbiórka uliczna na odnowienie zamku w Olesku. Właściwa uroczystość obchodzona będzie dopiero 12 września. Wybrany komitet wykonawczy przedstawia się następująco: pr. wicekomisarz J. Miodyński, asp. szkiły polic. na Piaskach, Wł. Jaworowski, St. Rzadkowski, B. Wygiełacz, M. Nogajowa. P. Nowakowski, Łabuz, Zajdlic i Mróz. Zorganizowanie podobnej uroczystości na Piaskach powierzono p. Zajdlicowi.

(c) **Nieszczęśliwy wypadek rowerowy w Czeladzi.** Wczoraj przy ulicy Mysłowickiej w Czeladzi nieznany rowerzysta całą siłą najechał na przechodzącą p. Dudową. Rowerzysta spadł z roweru, natomiast p. D., przewróciwszy się uderzyła głową o krawężnik chodnika, doznając poważnych obrażeń. Przewieziono ją do szpitala w Czeladzi.

(c) **Piorun uderzył w antenę w Czeladzi.** W czasie wczorajszej burzy piorun uderzył w antenę radjową nad domem p. Maćkowskiego przy ul. Szpitalnej, a następnie spłynąwszy po przewodach elektrycznych spalił wszystkie korki, niszcząc instlację.

——::O::——

Z DĄBROWY.

(d) **Wycieczka zw. podof. rezerw. ze Strzemieszyc do Częstochowy.** W związku z obchodem święta obrońcy Wiednia, króla Jana Sobieskiego i uroczystem wręczeniem JWPanu Marszałkowi w dniu 17 września br. w Częstochowie, zarząd, postanowił urządzić wycieczkę do Częstochowy, gdyż otrzymał zniżkę kolejową na 250 osób płatną 66.6 proc. w obie strony.

Wycieczka będzie 2-ch dniowa. wyjazd ze Strzemieszyc dworzec warsz. w dniu 15 września o godz. 0.45 m

Zgłoszenia przyjmuje skarbnik Marjan Budny i kom. Józef Sietrecki do dnia 8 września

(d) **Zebranie akademickie.** Jutro o godz, 8-ej wiecz. w lokalu „Kuźnicy" przy ul. 3-go maja 4 odbędzie się zebranie rady akademickiego klubu pracy społecznej Zagłębia Dąbrowskiego.

(d) **Specjalista od kradzieży rowerów.** Na gorącym uczynku kradzieży roweru, będącego własnością p. Wł. Pietrzaka został zatrzymany Stefan Masztaliński, zam. przy ul. Jaworowej 29. W czasie rewizji w mieszkaniu Masztalińskiego znaleziono dwa rowery, które najprawdopodobniej pochodzą z kradzieży.

Masztalińskiego przekazano władzom sądowym.

(d) **Złodziej recydywista w rękach policji.** W ręce policji dąbrowskiej wpadł znany złodziej recydywista Symforjan Pawełczyk, bez stałego miejsca zamieszkania.

Przekazano go do dyspozycji władz sądowych.

Z ZAWIERCIA.

(z) **Zakończenie półkolonji letnich.** Jutro o godz. 3-ej popołudniu, w sali domu ludowego odbędzie się zakończenie półkolonji letnich, urządzonych dla najbiedniejszej dziatwy szkolnej przez związek pracy obywatelskiej kobiet.

(z) **Znaczna kradzież.** P. Witold Sawicki (Towarowa 28 zameldował onegdaj w komisarjacie policji, iż Zofja Obwarzanek i jej siostra Augusta, zam. przy ul. Kopernika 1 skradły mu z płota większą ilość sztachet.

Według obliczenia poszkodowanego straty poniesione przez niego wynoszą 300 zł.

—xOx—

Z OLKUSZA.

(ol) **Na LOPP.** Teatr objazdowy artystów warszawskich p. n. „Warszawa" pod dyrekcją p. Drewnowskiego urządza przedstawienia: 13 bm. w Kluczach, 14 bm. w Olkuszu i 15 w Ojcowie, przeznaczając 25 proc. czystego zysku na LOPP.

(ol) **Przed sprzedażą parcel.** Komisja rozsprzedaży parcel robotniczo urzędniczych w Bukownie, oraz inżynierowie: Żubr i Kuźniarski z burmistrzem Majewskim na czele, zwiedzili w dniu wczorajszym teren parcelacji celem zapoznania się z przyszłemi pracami i planami osiedla.

(ol **Rocznica zw. walki czynnej.** Jutro, t. j. w poniedziałek o godz. 7 i pół wieczorem dla uczczenia 25-letniej rocznicy utworzenia związk walki czynnej, odbędzie się w rynku przed starostwem w Olkuszu uroczystość przy udziale wszystkich organizacyj mundurowych i straży z Olkusza.

(ol) **Na dożynki do Spały** wyjadą z powiatu olkuskiego przedstawiciele kółek rolniczych i organizacyj społecznych w strojach krakowskich.

Tajemnica odlotu ptaków

do ciepłych krajów.

Szersze koła uczonych w Niemczech zainteresowały się ostatniemi czasy kwestją, czemu, jakiemi drogami i pod wpływem jakich okoliczności żórawie odlatują na zimę do ciepłych krajów.

Żórawie na zimę wędrują z Niemiec do Afryki. Zauważono przytem, iż wędrówki te odbywają się rozmaitemi drogami w zależności od kraju, z którego dane ptaki pochodzą. Żórawie zamieszkujące na zachód od rzeki Wezery udają się do Afryki przez Hiszpanję i Maroko; te zaś, które wywodzą się z dzielnic na wschód od rzeki Wezery, obierają kierunek na Konstantynopol. W zasadzie jest to bardzo logiczne i stanowi bezsprzecznie najkrótszą marszrutę.

Czemu jednak przypisać należy iż żórawie, które wylęgły się w Niemczech i po raz pierwszy dopiero odlatują do obcych krajów, skierowują lot swój w tym a nie w tamtym kierunku? — wrodzonemu instynktowi, czy też wyjątkowej zdolności orjentowania się w przestrzeni?...

Dla wyjaśnienia wielce ciekawych pytań w początkach wiosny pojmano w Prusach wchodnich 160 młodych żórawi, które odstawiono do ogrodu zoologicznego w Essen. Tu przetrzymane zostaną do jesieni, przyczem dla późniejszej orjentacji każdemu z ptaków przywieszono na szyi numerek. W takich okolicznościach ptaki, pochodzące z miejscowości, położonej na wschód od rzeki Wezery odleciałyby do Afryki z punktu położonego na zachód od linji demarkacyjnej. O ile więc żórawie polecę przez Konstantynopol t. j. drogą, którą ten lot odbywali ich ojcowie — będzie to dowodem dziedzicznych ich zdolności orjentacyjnej i migracyjnych; o ile zaś obiorą kierunek przez Hiszpanję i Maroko — dowodzić to będzie indywidualnej orjentacji ptaków w przestrzeni dzięki posiadaniu „szóstego zmysłu".

Rośliny w pijackiem podnieceniu.

W lecie rośliny rosną i rozwijają się w szybkiem tempie, pod wpływem ciepła, światła, słońca. W zimie w oranżerjach, w szklarniach ogrodnicy fachowcy pomagają rozmaitym kwiatom i owocom w ich kwitnięciu. Używa się do tego celu rozmaitych środków podniecających i odurzających.

Aby przyśpieszyć rozkwit fiołków, pokrapiają ogrodnicy pączki tych kwiatów roztworem eteru; pod wpływem tego roztworu kwiaty stają się większe, obfitsze i bardziej kolorowe. Kropla chloroformu rozpuszczona w 100 cm. kubicznych wody działa w ciągu 24 godzin jako środek podniecający na nasiona ryżu, pszenicy, pietruszki. Działanie tego roztworu przewyższa stokrotnie w skuteczności działanie zwykłej wody, a w rezultacie otrzymuje się półtora raza większe i dorodniejsze rośliny, niż zwykle.

Jako środek dopingowy działa również tak samo chloralhydrat. W ostatnich czasach zaczęto używać w celu doppingowania roślin w ich rozroście gazy; w dziedzinie hodowli róż wczesnych dużą rolę odgrywa obecnie „zagazowanie" krzewów różanych przy użyciu gazu etylowego. Przy zastosowaniu metody gazowej do drzew owocowych osiągano również dobre rezultaty, przyśpieszając okres dojrzewania i skracając jego przebieg. Wyprobowano z dodatnim skutkiem metodę powyższą na gruszkach, jabłkach i pomidorach.

Jak twierdzą fachowcy, środki odurzające i podniecające wywierają na rośliny wpływ, który możnaby porównać ze stanem odurzenia pijackiego. Obserwując zewnętrzne objawy u roślin po zastosowaniu narkotyków, dochodzą ogrodnicy do wniosku, iż rośliny te są jakgdyby pijane. Wszystkie funkcje ich odbywają się w tempie gorączkowem, a zwykłe kolory, barwy właściwe kwiatom, liściom, owocom nabierają żywszego odcienia, osobliwego połysku. Jest to stan anormalnego podniecenia.

(ol) **Na urlop.** Inspektor P. Z. U. W. na powiat olkuski, p. L. Fajer z dniem 15 bm. wyjeżdża na 5 tygodniowy urlop wypoczynkowy.

(ol) **Bezrobotni w powiecie.** Na terenie powiatu olkuskiego jest obecnie około 3 tys. rodzin bezrobotnych które nie posiadają absolutnie żadnych środków utrzymania. Z tej liczby około 600 osób zatrudnionych jest przy robotach publicznych przez wydział powiatowy. Chcąc jednak, aby inni bezrobotni mogli być zatrudnieni i w ten sposób mogli coś zarobić, wydział powiatowy postanowił wszystkich bezrobotnych zająć grupami. Zmiana pierwszej grupy nastąpi w tych dniach.

(ol) **Wypadek harcerza.** W czasie wycieczki harcerskej z Radomska miał miejsce wypadek ukąszenia przez psa jednego z harcerzy, 13-letniego Andrzeja Szczepani we wsi Rzęsno pow. krakowskiego. Obecnie policja z Rzęsna zawiadomiła wszystkie okoliczne posterunki z prośbą o zawiadomienie jakąkolwiek drogą Szczepanika, że pies ten był wściekły i wskutek tego grozi harcerzowi niebezpieczeństwo.

Wycieczka harcerska przechodziła z Krakowa przez Rzęsno do Ojcowa i Olkusza przed trzema dniami. W jakim kierunku wycieczka się udała, niewiadomo.

(ol) Pożar. W przegini, gm. Sułoszowa spalił się dom na szkodę Jana Rogoża. — Pożar powstał wskutek wadliwego komina.

Umarli wstają z grobu...

POWIEŚĆ. 165

Filip zadał kilka pytań woźnicy Saturninowi, którego odpowiedzi były krótkie i kategoryczne.

— Odpowiedzi tego człowieka nic nas nie nauczyły! — rzekł adwokat z miną zniechęconą.

— Czegoś się spodziewał? — zapytał Raul.

— Sam niewiem czego, czegośkolwiek, odkrycia nieznanej jakiejś dotychczas okoliczności, nieznaczącej, ale któraby wprowadziła mnie na ślad...

Ślad ten muszę znaleźć i znajdę, potrzeba tego koniecznie dla twego zbawienia i zadowolenia mojej miłości własnej!! Zastanów się, kochany kuzynie... Trumna została podstawioną wzamian za tę, która zawierała ciało naszego wuja... Skąd wzięto tę trumnę?

— U stolarza zapewne — odrzekł pan de Challins.

— Nie wierz temu... nie zamawia się trumny tak jak stół, lub kredens do jadalnego pokoju... Wzięli ją stąd zapewne... Przekonajmy się o tem.

Bezczelna zuchwałość Filipa mogła się wydawać nieprawdopodobną. Była jednakże całkiem naturalną.

Wiedząc, że Juljan Vendame działał pod przebraniem, zdawał się pewnym, że żadne wyniknąć nie może niebezpieczeństwo dla niego z przeprowadzenia tego śledztwa.

Filip postępował tąż samą drogą, co doktór Gilbert i zgłosił się dowiedzieć, czy w dniu 27 lub 28 lipca wydano drugą trumnę dębową, wybitą ołowiem, oprócz zakupionej dla hrabiego de Vadans.

— Policja przychodziła już do nas z podobnem zapytaniem — odrzekł urzędnik. — Odpowiemy panom tak samo, jak i policji: „udajcie się panowie do fabryki na ulicy Chemin-Vert"

Raul dziwił się niesłychanie i zachwycał go spryt Filipa.

— Na ulicy Chemni-Vert scena, jaka miała miejsce z doktorem Gilbertem, powtórzyła się.

Dając dowody dziwnie zimnej krwi, baron de Garennes niemniej głęboko był wzruszony.

— Jeżeli Juljan nie zmienił dobrze powierzchowności — mówił do siebie — aby skierować ciekawych na ślad fantastyczny, znajdę się w niemałem niebezpieczeństwie.

Dodał głośno:

— —Otóż właśnie może dać nam w rękę nową broń do walczenia z oskarżeniem, mój kochany kuzynie, ponieważ widocznie ten chłop o czerwonych włosach, który przyszedł nabyć trumnę, nie może mieć z nimi nic wspólnego. Teraz pozostaje nam tylko udać się, przyrzekając spotkać się nazajutrz rano.

Filip, powróciwszy na ulicę Assas, zdawał sprawę Juljanowi, ze wszystkiego co robił w ciągu dnia i wytłómaczył mu powody.

Lokaj słuchał swego pana z widocznym podziwem.

Po ukończeniu opowiadania zawołał, uderzając w donie:

— Do licha, pan baron jest oślepiająco silny! Jasnem jest jak słońce, że teraz żadne podejrzenie dotknąć go nie może!

— Wierzę w stary aksjonat łaciński Audaces fortuna juvat! i nie zejdę z tej drogi aż do końca... najpewniejszy to sposób...

— Czy pan baron ma zamiar wziąć mnie z sobą do oberży w Pontarmę?

— Naturalnie, jeżeli zajdzie tego potrzeba.

Vendame skrzywił się.

Wydaje mi się to djablo niebezpiecznem — rzekł. — Ale będę szedł ślad w ślad za panem baronem, gdzie pan baron pójdzie, tam i ja pójdę.

— I dobrze na tem wyjdziesz. Czy przygotowałeś wszystko do naszej podróży do Morfontaine?

— Wszystko, panie baronie.

— Jutro rano obudź mnie o wschodzie słońca. Musimy wyjechać pociągiem o dziewiątej z dworca Północnego.

— Pan baron może być spokojny

XXVII.

Filip, zanim położył się do łóżka, zapisał wszystko, co tylko zrobili z Raulem w ciągu dnia, opisał, ze szczegółami zwiedzenie wszystkich miejsc. Potem zabrał i uporządkował papiery, które zamierzał zabrać do Morfontaine, nareszcie położył się i zasnął snem głębokim. Dowód czystego sumienia!

Jak już powiedzieliśmy, podejrzenia Raula względem jego kuzyna, wywołane słowami doktora Gilberta, rozproszyły się w zupełności od chwili, w której Filip podjął się jego obrony i zaczął redagować ów usprawiedliwiający memorjał, mający niewątpliwie spowodować jego uniewinnienie.

Kroki poczynione przez Filipa w ciągu dnia mogły tylko wpłynąć na zwiększenie zaufania wicehrabiego de Challins.

— Jestem ofiarą nikczemnego wroga, ukrywającego się w cieniu! —mówił do siebie. — Pomimo wszelkich wysileń umysłu nie jestem w stanie odgadnąć, kto jest ten wróg, lecz dzięki zręczności Filipa odkryję go niezawodnie. Z tej strony wszystko idzie jak nie można lepiej

d. c. n.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

Rozgrywki eliminacyjne o wejście do ligi okręgowej.

Jak już donosiliśmy, liga w okręgu kieleckim została przez P. Z. P. N. zatwierdzona.

W skład ligi okręgowej wejdzie narazie 7 klubów klasy A z czego w podokręgu zagłębiowskim cztery i z terenu podokręgu częstochowskiego trzy.

Automatycznie do ligi zaliczone zostają STS. „Unja" Sosnowiec i KOS. „Victorja" 922 Częstochowa, jako mistrzowie podokręgów. Wszystkie pozostałe kluby rozgrywają zawody eliminacyjne w następujący sposób: na terenie podokręgu częstochowskiego wszystkie pozostałe kluby kl. A poza spadającym do kl. B tworzą jedną grupę i rozgrywają zawody eliminacyjne. W podokręgu zagłębiowskim również wszystkie pozostałe kluby, poza spadającym do kl. B tworzą jedną grupę i rozgrywają zawody eliminacyjne.

Dryżyny, które zajmą w podokręgach zagłębiowskim i częstochowskim, w pierwszym, pierwsze trzy miejsca, w drugim dwa miejsca zostają zaliczone do ligi okręgowej i na wiosnę 1934 r. rozegrają zawody w jednej grupie o mistrzostwo ligi okręgowej.

Zawody eliminacyjne o wejście do ligi okręgowej rozpoczną się dnia 20 bm.

—:0:—

K. S. „BOROWIANKA" — BRYGADA

Dziś na boisku własnem w Strzemieszycach K. S. „Brygada" rozegra spotkanie towarzyskie z K. S. Borowianką ze Szczakowy.

Przedmecz rezerw II Brygada — I S. K. S. Strzelec ze Sławkowa.

—oOo—

O MISTRZOSTWO KL. B.

Dziś odbędą się następujące spotkania o mistrzostwo kl. B: Arja—Saturn, Kraft — Brynica, Czarni — Świt, Płomień — Samson, Nad Brynica — Dąbrowa, Zew — Gwiazda.

—oOo—

HUMOR.

NAJNOWSZY REMBRANDT.

Kupił pan nowego Rembranda?

— Ta, tamten już się zanadto postarzał.

ZE SPRZECZKI MAŁŻEŃSKIEJ

— Ne rozumiem, że się ośmielasz patrzeć mi w oczy!

— Można się do wszystkiego przyzwyczaić, jak widzisz!

NA MIARĘ.

Pan safandulski robi zakupy bez żony.—Chciałbym obejrzeć powłoczkę

Jakiej wielkości, proszę pana? — pyta sprzedająca.

— Tego nie wiem. Ale wielkość mego kapelusza jest 55!

Ogłoszenie

Do Rejestru Handlowego Sądu Okręgowego w Sosnowcu zapisano następujące firmy:

DZIAŁ A.

Dnia 1 maja 1933 roku.

5842. „Jakób Rajzman" tartak parowy i fabryka sztyftów w Myszkowie Kościuszki 28. Firma istnieje od r. 1931. Właściciel Jakób Rajzman zam. tamże.

Dnia 4 maja 1933 roku.

58.43. Spółka firmowa „Kairo" Asz Piestrzeniewicz Szlosbajtel i Fride" w Będzinie ul. Sączewska nr. 7. Celem spółki jest wytwarzanie chałwy jadalnej. Działalność spółka rozpoczęła dn. 1 września 1932 r. Wspólnicy: Abram Gerszon Asz Łódź, Śródmiejska nr. 55, Leon Piestrzeniewicz, Łódź Andrzeja nr. 80, Rachmil Szlosbajtel i Jechok Fride Warszawa, Bonifraterska nr. 27. Zarząd spółki stanowią wszyscy spólnicy. Wszelką korespondencję wartościową jak przesyłki pieniężne ma prawo podejmować Szlosbajtel pod pieczątką firmy zaś wszelkie zobowiązania jak czeki i akcepty podpisuje Szlosbajtel łącznie z jednym z pozostałych trzech spólników Czas trwania spółki został określony na jeden rok to jest od 1 września 1932 r do 31 sierpnia 1933 r. z automatycznem przedłużeniem z roku na rok. Na mocy aktu intercyzy zeznanego przed not. W. Kosińskim w Łodzi dn. 16.4.1920 r. za N. Rep. 2069 i przed not. W. Kosteckim w Warszawie dn. 14.6.1920 r. za N. Rep. 5843 — pomiędzy małżonkami Asz i Fride została ustanowiona wyłączność majątku i wspólność dorobku.

Dnia 10 maja 1933 roku.

5844. „Gitla Landau" — sprzedaż manufaktury bawełnianej i półwełnianej w Będzinie Kołłątaja nr. 6. Firma istnieje od roku 1933. Właściciel Gitla Landau zam. w Częstochowie.

Dnia 11 maja 1933 r.

5845. Spółka firmowa „Stylo — Meble Estera Frimargen i S-ka" z siedzibą w Sosnowcu przy ul. Modrzejowskiej nr. 18. Przedmiot przedsiębiorstwa stanowi sprzedaż mebli. Spółka rozpoczęła działalność dn. 1 kwietnia 1933 r. Wspólnicy: Estera Marjem Frimorgen Sosnowiec, Targowa 18 Szlama Majer Braun Sosnowiec, Małachowskiego 20. Zarząd interesami spółki należy do Estery Frimorgen i Szlamy Majera Brauna. Korespondencję bieżącą podpisywać może każdy ze spólników samodzielnie natomiast wszelkie zobowiązania jak weksle czeki wszelkie dokumenty stwarzające dla firmy jakikolwiek obowiązek lub zwolnienie od obowiązku osób innych pokwitowania pełnomocnictwa procesowe i udzielanie prokur winny być podpisywane przez obu spólników łącznie. Spółka została zawarta na lat dwa z automatycznem przedłużeniem z roku na rok. Na mocy aktu intercyzy zeznanego dnia 20 maja 1925 r. przed zastępcą not. Kudelskiego w Będzinie za N. Rep. 476 — pomiędzy małżonkami Frimorgen została ustanowiona wyłączność majątku i wspólność dorobku.

Dnia 12 maja 1933 roku.

5846. „Biuro Techniczne W. Słotta T. Kaszycki i S-ka — Zjednoczeni Technicy" spółka firmowa z siedzibą w Sosnowcu przy ul. Piłsudskiego nr. 54. Spółka ma na celu prowadzenie przedsiębiorstwa wodociągowo - kanalizacyjnego. Działalność rozpoczęła dnia 30.3.1933 roku. Wspólnicy: Witold Słotta Sosnowice, Piłsudskiego 54, Tadeusz Bolesław Kaszycki Sosnowiec Dębowa 12, August Mally, Będzin Kołłątaja nr. 24. Zarząd intecesami spółki należy do Witoda Słotty i Tadeusza Bolesława Kaszyckiego. Każdy członek zarządu ma prawo samodzielnie reprezentować spółkę przed wszelkiemi władzami osobami instytucjami i sądami jak również załatwiać czynności nie zawierające zobowiązań pieniężnych jak inkasowanie należności wydawanie pokwitowań załatwianie korespondencji odbiór z poczty, telegrafu, stacji kolejowych wi zewsząd wszelkiej korespondencji przesyłek towarów. Wszelkie zobowiązania i w imieniu spółki weksle czeki, indosy, przekazy, umowy, pełnomocnictwa i prokury winny być podpisywane pod stemplem firmy przez dwuch członków zarządu. Spółka została zawarta na jeden rok.

5847. Taniość" Alter Zyttman" handel art. spożywczych w Będzinie, Piłsudskiego 14. Firma istnieje od roku 1933. Właściciel Alter Zyttman zam. w Dąbrowie Górniczej, Okrzei nr. 2 Na mocy aktu intercyzy zeznanego w dnia 6.8.1930 r. przed not. Czarkowskim w Pilicy za N. Rep. 273 — pomiędzy małż. Zyttman została ustanowiona wyłączność majątku i wspólność dorobku.

Dnia 16 maja 1933 roku.

5848. „Ząbkowickie Zakłady Wapienne Stanisław Łada" — wypalanie wapna w Ząbkowicach Firma istnieje od roku 1922. Właściciel Stanisław Łada zam. w Ząbkowicach na Placach.

Dnia 23 sierpnia t. j. w środę w lokalu stow. kupców polskich, ul. 3-go maja 4 w Dąbrowie odbędzie się doroczne, zwyczajne, sprawozdawcze

WALNE ZGROMADZENIE CZŁONKóW BANKU POWSZECHNEGO

spółdz. z ogr. odp. w Dąbrowie.

Pierwszy termin zebrania o godz. 7 wiecz., drugi termin o godz 8-ej wiecz. i prawomocne bez wzgędu na ilość przybyłych członków.

Porządek dzenny:

Odczytanie protokułu z ostatniego zebrania. Sprawozdanie Zarządu, bilans, oraz rachunek strat i zysków za rok 1932. Sprawozdanie Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej. Odczytanie protokułu z rewizji, dokonanej przez Związek Rewizyjny. Przyjęcie bilansu i udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej. Podział nadwyżki. Likwidacja Spółdzielni w pierwszym terminie. Ustalenie budżetu na rok 1933. Wybór komisji likwidacyjnej i 3-ch członków do Rady Nadzorczej. Wolne wnioski bez uchwał.

ZARZĄD.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Sosnowcu, zamieszkały przy ul. Małachowskiego 2-a, Stanisław Jakimczyk, z mocy art. 602—604 K. P. C. ogłasza, że celem zaspokojenia należności zasądzonych na rzecz różnych wierzycieli, odbędą się sprzedaże z publicznych licytacji ruchomości niżej wymienionych, w Sosnowcu, a mianowicie:

1. Dnia 19 sierpnia 1933 r od godz. 12 rano, przy ulicy Warszawskiej Nr. 10, różnego obuwia i kontuaru sosnowego, oszacowanych na zł. 1625;
2. Dnia 22 sierpnia 1933 r. od godz. 12 z rana, przy ul. Warszawskiej Nr. 12, różnych mebli pokojowych, oszacowanych na zł. 800;
3. Dnia 22 sierpnia 1933 r. od godz. 14 w południ. przed dworcem kolejowym, na placu 11 listopada. autobusu osobowego „Citroen", oszacowanego na zł. 2000;
4. Dnia 23 sierpnia 1933 r. od godz. 12 z rana, przy ul. Milowickiej Nr. 13, mebli pokojowych różnych i futra na małpach, męskiego, oszacowanych na sumę zł. 2.755. Cena futra ustaloną zostanie w dniu licytacji
5. Dnia 24 sierpnia 1933 r. od godz. 12 z rana, przy ul. Żeromskiego Nr. 1, umeblowania biurowego, oszacowanego na sumę zł. 600.—

Popierajcie L.O.P.P.

DROBNE OGŁOSZENIA

Nauka i wychowanie.

KURSY SZOFERÓW I MOTOCYKLISTÓW St. Konopki, Sosnowiec, Promyka 3. Zapisy na nowy kurs.

POSADY I PRACE

SZOFER do różnych maszyn poszukuje pracy. Może złożyć kaucję 500 złotych. Wiadomośćć „Expres" Dąbrowa.

MŁODA sympatyczna szatynka przyj. mie pracę zaraz do pomocy pani domu lub opiekę nad dzieckiem. Zgłoszenia Expres Dąbrowa dla „Szatynki".

POTRZEBNA kasjerka J. Koss Sosnowiec Warszawska 14.

POTRZEBNA ondulatorka i uczeń. Sosnowiec, Florjańska 33.

POTRZEBNA zdolna ondulatorka. Będzin Graniczna nr. 19

POTRZEBNY chłopiec do terminu za kład stolarski. Sosnowiec, Będzińska 40. Makarewicz.

SŁUŻĄCE, pokojowe, kelnerki, kucharki poleca biuro pośrednictwa pracy dla służby domowej. Sosnowiec, Jasna 26.

POTRZEBNA zdolna ekspedientka. Bufet I i II klasy. Sosnowiec.

POTRZEBNA wykwalifikowana pracownica do maszyny trykotarskiej. Wiadomość w administracji pisma.

ROBOTNIK otrzyma pracę i mieszkanie za wypożyczenie 1000 zł. Oferty: Expres, Sosnowiec, pod „Robotnik".

DO pracy biurowej i zarazem kasa potrzebna energiczna siła. Zabezpieczenie zł. 300. Zgłoszenia Administracja pod „Zdolna".

POTRZEBNY inkasent—tka, zabezpieczenia zł. 300. Oferty Expres Sosnowiec pod „Inkasent".

POTRZEBNA nauczycielka na stałe za utrzymanie z małą dopłatą w zakresie 6 klas gimnazjum żeńskie, język francuski. Wiadomość Zagórze Marja Urbańczyk, telefon 6

POTRZEBA czeladników szewckich. Sosnowiec, Stara 9.

POTRZEBNY czeladnik fryzjerski z kartą rzemieślniczą na stałe od zaraz. Wiadomość w administracji.

POTRZEBNA bufetowa do kawiarni. Kaucja 200 złotych. Zgłoszenia „Expres" Dąbrowa.

POTRZEBNA uczenica do zakładu fryzjerskiego zaraz. Sosnowiec Orla 11 Nowak.

PRZYJMĘ ondulatorkę manicurzystkę i chłopca. Salon fryzjerski „Halina" Sosnowiec, Kaliska 14.

KUPNO I SPRZEDAŻ

KUPIĘ SAMOCHÓD ciężarowy za gotówkę 2 — 3 tonnowy. Oferty do „Expresu Zagłębia" dla „Cegie".

WAPNO

budowlane, grube, I-go gatunku, wysokoprocentowe polecają: Wapienniki „BRYNICA", Czeladź ul. Milowicka, telefon 20.

MATERJAŁY DRZEWNE budowlane i stoarskie, oraz dykty klejone po cenach najniższych poleca firma G. Nussbaum, Dąbrowa Górnicza, Sobieskiego 16.

Parcele budowlane

w Mysłowicach w bardzo korzystnem miejscu w odległości 300 m. b. od stacji kolejowej na przeciwko Męskiego Seminarjum Nauczycielskiego położona przy ul. Prymasa Hlonda po cenach przystępnych w dowolnej ilości zaraz do nabycia. Pozatem sprzedaje pierwszorzędną cegłę maszynową własnego wyrobu. Zgłoszenia proszę kierować: Alojzy Golasowski, budowniczy—ul. Krakowska 12 w Mysłowicach.

TARTAK

w Sosnowcu, Dziewicza 18, tel. 1 15 poleca drzewo budowlane i stolarskie.

HARMONJA stoliczkowa 12 b sowa, patefon, klarnet. Sosnowiec, Pogoń Mazowa 3 Pietrow.

OKAZYJNIE do sprzedania aparat spawalny z przyborami. Dąbrowa, Okrzei 62 Łagos.

PLACE do sprzedania tanio obok nowego szybu „Flora" Wiadomość, Dąbrowa Traugutta 19.

DOM w Zagórzu do sprzedania 6 ubikacyj i 30 prętów ziemi. Wiadomość Bernaś Kościelna 47

Najtaniej

kupisz otomanę dywanową, kozetki, materace, fotele. Modrzejowska 12.

MEBLE na raty, za gotówkę po cenach konkurencyjnych różnych stylach najnowszych modeli są na składzie. Zakład stolarski. Sosnowiec, Będzińska 4 Makarewicz.

Kafle

białe, kolorowe płytki ścienne posadzki, oraz wszelkich przyborów do pieców po cenach fabrycznych sprzedaje, A. Fiszel, Będzin, Kołłątaja 13

SZYNY budowlane, normalne i wąsko torowe, traery, drut kolczasty do ogrodzenia, rury oraz wszelkie inne żelazo użytkowe, poleca skład starego żelaza Welnera w Będzinie, Modrzejowska 82.

POSESJĘ sprzedam lub zamienię na grunt. Sosnowiec, Towarowa 10.

SPRZEDAM tanio męski rower prawie nowy. Sosnowiec. Deblińska 8. Borgała.

SPRZEDAM maszynę do szycia Singera damską bębenkową krawiecką okazyjnie. Jęzor koło Niwki Cebrat.

DO sprzedania za 120 złotych: Encyklopedja Rosyjska w 20 tomach wydanie ostatnie przedwojenne, ostatni 20 tom brakuje, ale można go dokupić, w eleganckiej oprawie, każdy tom zawiera: wspaniałe ilustr. chromolitog. mapy, karty, plany etc. Wiadomość u M. Szpicberga w Strzemieszycach — W. ulica Warszawska.

SPRZEDAM maszynę trykotarską dziewiątkę bardzo dobrą. Sosnowiec. Nowopogońska 28 Kowalski.

FLANCE truskawek do sprzedania. Ogród przy hałdach Małachowskiego 14 Zieleźińska.

DO sprzedania domek drewniany, 45 prętów placu, cena 2.200 złotych. Wiadomość Nowicki Jan, Grabocin, ul. Modrzejowska 83.

MASZYNĘ Singera bębenkową do szycia haftu sprzedam Pogoń, Będzińska 2 mieszk. 1.

ROWER męski sprzedam oraz klatki, kanarki. Sosnowiec, Rysia 1 m. 2.

OTOMANĘ dywanową tanio sprzedam materace, tapczany, kozetki najtaniej Zamiejscowym wysyłam. Sosnowiec 1-go maja 14.

SPRZEDAM plac 25 prętów a 40 zł. na dolnej Sroduli. Wiadomość Pańska 9, m. 4.

HARMONJE stoliczkowe, półtonowe, akordeony, sprzedaję, zamieniam. Sosnowiec, 1 Maja 13 Rutkowski.

WAPNO lasowane okazyjnie do sprzedania. Sosnowiec, Piłsudskiego 55 Owo carnia.

SPRZEDAM sklep z cukierkami i owocami przy przystanku w dobrym punkcie. Wiadomość w administracji

DOM do sprzedania Sosnowiec Rzymska 4. Wiadomość u gospodarza

DOMEK do sprzedania tanio obok boiska z placem pod budowę. Wiadomość Dąbrowa-Górnicza, Okrzei 62

PLACE po 200 złotych sprzedaje Stanisław Guzik Sikorka obok Ząbkowic.

SPRZEDAM konia z małym wózkiem i kompletną uprzężą. Tanio. Zgłoszenia Będzin-Ksawera, ul. Cynkowa nr. 33.

CHCESZ POZBYĆ SIĘ PIEGÓW? ANIDA

krem usuwa je zupełnie nadając twarzy wygląd świeży, młodociany.

MASZYNA do pisania okazyjnie do nabycia. Księgarnia A. Zmigrod, Będzin tel. 23.

TYLKO za 1.50 otrzymasz gwarantowany krem od plam, piegów i pryszczy wyłącznie w składzie aptecznym Dancygiera Będzin, Małachowskiego 34. Tamże kupisz najtaniej artykuły lecznicze, kosmetyczne, fryzjerskie i domowego użytku. Gwarantowane prezerwatywy od 30 groszy, dla odsprzedawców specjalnie tania cena.

Cegła

w najlepszym gatunku jest do sprzedania na nowouruchomionej cegielni, spółwłasności i masy upadłości Stanisława Urbańczyka w Zagórzu telefon Dąbrowa 6.

SKLEP spożywczy w dobrym punkcie przy ruchliwej ulicy, dobrze prosperujący z powodu wyjazdu wraz z towarem i urządzeniem sprzedam Cena niska. Wiadomość „Expres".

ADA

wyborowe mydła do twardej wody, po fabrycznej cenie w Składzie Fabrycznym

„ADA"

Sosnowiec, Modrzejowska 80 Hale Rozwoju.

Książki

szkolne i powieściowe używane ale tylko od rodziców lub dorosłych kupuje księgarnia „Polonja" Sosnowiec

MOTOCYKL B. S. A. 250 cm. w dobrym stanie z rejestracją, sprzedam Sucha 2.

LOKALE

SĄ do wynajęcia magazyny i szopy. Wiadomość J. Goldfeld Będzin Kołłątaja 39.

FRONTOWY duży pokój do wynajęcia z urządzeniem, osobnem wejściem na pierwszem piętrze. Wiadomość Lewkowicz, Sosnowiec, Kołłątaja 5.

POKÓJ do wynajęcia. Wiadomość w administracji.

POKÓJ z kuchnią do wynajęcia, zapłata z góry. Narutowicza 34.

SKLEP do wynajęcia obok ksiedza Huszny w domu Jankowskiego.

LOKALE 3 i 2 pokoje z kuchnią w centrum Dąbrowy do wynajęcia. Ceny przystępne. Dąbrowa, Krótka 3

5 POKOJOWE komfortowe mieszkanie w śródmieściu do wynajęcia. Tel 755.

POKÓJ frontowy umeblowany, centralne ogrzewanie odstąpię Mościckiego 35-a front I piętro prawo.

DO wynajęcia w Sosnowcu 3 pokoje z telefonem razem lub oddzielnie, z umeblowaniem ewentl. bez, w pierwszorzędnym punkcie, z wszelkiemi wygodami. Mieszkanie odpowiednie dla adwokata, lekarza lub na biuro. Wiadomość: Małachowskiego 2-c m. 6 od godz. 14—16.

Zgubione dokumenty

po 4 grosze za 1 wyraz.

UNIEWAŻNIAM weksel in blanco z wystawienia Będkowskiego na zł. 50 zgubione Zawada Kacper.

BINEM JOSEK FELDBAUM zgubił dowód osobisty, wydany w Sosnowcu i książkę wojskową wydaną w P. K. U. Sosnowiec.

PACHNIK PIOTR zgubił książeczkę Kasy Chorych, wydaną w Sosnowcu.

Różne

SEPERAT niby, kolejarz etatowy w średnim wieku, szuka odezwu bratniej siostrzanej duszy. Niewiem czy znajdzie się ktoś, kto rozjaśni szarość mego życia, kto zapełni pustkę w mem sercu. Reflektantka zechce nadesłać zgłoszenie. Może p. T. M. „Expres" Dąbrowa pod „Szarość".

LECZNICA chorób wenerycznych i skórnych. Sosnowiec, Sienkiewicza 17a Wizyta 5 zł.

„Radjo"

Sosnowiec, Swobodna 1 wykonywuje naprawy, przeróbki oraz elektryfikację radjoodbiorników solidnie i tanio.

PAMIĘTAJ, że

biuro pisania próśb

J. Bednarczyka znajduje się w Dąbrowie za magistratem.

POSZUKUJĘ pożyczki od 3 do 6 tysięcy, zabezpieczenie pewne, procent i warunki według umowy. Zgłoszenia piśmienne Expres Dąbrowa pod „Pożyczka".

POSZUKIWANI przedstawiciele na pokupny masowy artykuł. Wiadomość Dąbrowa, Krótka biuro „Pomoc".

ZAMIENIĘ gramofon z płytami na rower. Sosnowiec. Dałeka 5 m 3

OBIADY gospodarskie z dwóch dań po cenie 50 groszy ul. Kołłątaja 13 dom prywatny.

PANNA posiadająca majątek wartości 10 tysięcy pozna pana od lat 40—45 w celu matrymonjalnym. Zgłoszenia do Expresu Będzin pod „Wspólne szczęście".

WALNE zebranie szewców chałupników i czeadzi odbędzie się w niedzielę o godz. 3-ej. Dom Ludowy Jasna 26.

ZAWIADAMIAM p. Rychłową o wykupienie skrętu od bryczki i uregulowanie weksli Banku Ludowego w Będzinie.

ZAWIADOMIENIE. Syndyk ostatecz. ny masy upadłości kop. „Wiesława". sp. z ogr. odpow. w Dąbrowie Górniczej zawiadamia, że w dniu 17 sierpnia b. r. o godz. 10 rano w Sądzie Okręgowym w Sosnowcu odbędzie się likwidacyjne zebranie wierzycieli z następującym porządkiem obrad: I sprawozdanie syndyka ostatecznego. II Sprawa likwidacji masy upadłości. Syndyk ostateczny masy upadłości kop. węgla kamiennego „Wiesława" sp. z ogr. odpow. w Dąbrowie Górniczej Stanisław Malarski.

CHRZEŚCIJAŃSKI Zakład Zegarmistrzowski precyzyjno mechaniczny Włodzimierz Niepoń, b. pracownik firm warszawskich i krakowskich. Sosnowiec, ul. Czysta 7. Wykonywuje wszelkiego rodzaju reperacje zegarków kieszonkowych, Chronometrów, Repetierów, sztoperów, antyków, zegarków kontrolnych, tachometrów. Numeratorów różnego rodzaju, dorabianie części precyzyjnych do wszelkiego rodzaju maszyn według rysunków lub wzorów. Zasowanie akumulatorów. Wykonanie solidne. Gwarancja trzechletnia.

Drukowano farbą rotacyjną fabryki farb drukarskich „Pigment" Sp. Akc. w Warszawie.

Wydawca: Helena Monsiorska. Druk. Expres Zagłębia" Sosnowiec, Teatralna 1 tel. 4-94. Redaktor odp.: Józef Oskólski